

Sygn. akt VIII Ga 214/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Kala

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2017r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: **A. A. (1)**

przeciwko: **A. N.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 23 czerwca 2017r. , sygn. akt. VIII GC 1890/16 upr

1. oddala apelację;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 900 zł. (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt VIII Ga 214/17

UZASADNIENIE

Powód A. A. (1) prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) wniósł pozew przeciwko pozwanemu A. N. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) o zapłatę kwoty 6.913,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności od dnia 15 listopada 2015 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu powód wskazywał, że obie strony są przedsiębiorcami, a dochodzone roszczenie pozostaje w związku z prowadzoną przez nich działalnością gospodarczą. Powód wskazał, że pozwany kupił od niego środek transportu i zlecił mu jego naprawę, co zostało wykonane, a za co powód wystawił fakturę VAT na kwotę 7.913,50 zł. Powód twierdził, iż faktura została podpisana przez prawidłowo umocowanego, jak wynikało z wpisu w ewidencji działalności gospodarczej, pełnomocnika- R. N.. Należność, na którą została wystawiona faktura, została pomniejszona o 1.000,00 zł wpłacone tytułem zaliczki. Powód argumentował zasadność swojego roszczenia tym, że pozwany nie uiścił należności wynikającej z wykonanej usługi.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym w dniu 30 czerwca 2016 r. w sprawie o sygn. akt VIII GNc 2808/16 Sąd Rejonowy w Bydgoszczy orzekł zgodnie z żądaniem powoda.

Sprzeciw od powyżej wskazanego nakazu zapłaty wniósł pozwany, zaskarżając go w całości oraz wniósł o zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu wskazywał, że usługa w postaci naprawy warsztatowej maszyn pozwanego w rzeczywistości nie miała miejsca, tak więc faktura VAT (...) z dnia 7 listopada 2015 r., na której powód opiera swoje roszczenie, została błędnie wystawiona. Pozwany twierdził także, iż R. N. był pełnomocnikiem od zaledwie 3 dni, tak

więc nie był on w pełni zaznajomiony z bieżącymi sprawami przedsiębiorstwa, a ponadto podpisując przedmiotową fakturę nie był świadomy tego, że faktycznie nie doszło do wykonania usługi warsztatowej. Pozwany podkreślał także, iż faktura VAT nie została nigdy przez niego zaksięgowana oraz wskazywał na poglądy doktryny i orzecznictwa w zakresie mocy dowodowej faktur VAT. Pozwany twierdził, iż powód nie sprostował spoczywającemu na nim zgodnie z art. 6 k.c. ciężarowi dowodu i nie wykazał istnienia roszczenia.

Powód w piśmie procesowym z dnia 4 października 2016 r. wskazał, że zakres naprawy rozliczonej w fakturze VAT z dnia 7 listopada 2015 r. obejmował naprawę układu hamulcowego i pneumatycznego, regenerację felgi i wymianę ogumienia, zainstalowanie koła zapasowego, naprawę układu elektrycznego, wymianę błotników i elementów zewnętrznych, naprawę elementów zabudowy oraz (...). Powód twierdził, iż umowa sprzedaży samochodu została zawarta już w dniu 27 października 2015 r., natomiast samochód został pozostawiony powodowi do dnia 7 listopada 2015 r., celem dokonania przedmiotowej naprawy. Powód wskazywał, że R. N. towarzyszył pozwanemu w czasie załatwiania transakcji z powodem w październiku 2015 r., a ponadto podkreślał, że wykazywał w deklaracjach podatkowych do Urzędu Skarbowego w T. sprzedaż usługi objętej sporną fakturą, natomiast pozwany nie wykazał, żeby jej nie zaksięgował.

Pozwany w piśmie procesowym z dnia 31 marca 2017 r. wskazał, że z ekspertyzy wykonanej w dniu 29 października 2015 r. wynika, iż stan techniczny naczepy nie wymagał napraw tak więc, bezpodstawne są twierdzenia powoda.

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy wyrokiem z dn. 23.06.2017 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.913,50 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15.11.2015 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2.667 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwany wraz ze swoim ojcem R. N., znaleźli przez portal allegro ofertę sprzedaży ciągnika siodłowego (...), wystawioną przez powoda. R. N. skontaktował się z w związku z tym z powodem.

Pozwany razem z R. N. pojechali do powoda obejrzeć pojazd i podjęli decyzję o jego kupnie.

R. N. oraz pozwany zdecydowali, że nabędą pojazd w formie umowy leasingu i wpłacili zaliczkę w wysokości 1.000,00 euro. W trakcie pobytu u pozwanego R. N. zauważył naczepę, którą także zdecydowali się nabyć, również korzystając z umowy leasingu. R. N. wpłacił z tego tytułu jeszcze 1.000,00 zł zaliczki. Przyczepa nie była oficjalnie wystawiona na sprzedaż, gdyż wymagała niezbędnych napraw.

Strony ustaliły cenę zakupu pojazdu marki (...) na 143.910,00 zł, natomiast w zakresie naczepy powód wystawił fakturę proforma na kwotę 32.000,00 zł, gdyż nie znał dokładnego kosztu jej naprawy.

Powód wraz z R. N. udali się na stację kontroli pojazdów z pojazdem marki (...) i naczepą. Strony ustaliły, że powód dokona niezbędnych napraw w celu przygotowania naczepy tak, żeby spełniała ona wymogi potrzebne do zawarcia umowy leasingu. Naprawy te obejmowały: instalację elektryczną, układ hamulcowy i hydrauliczny, błotniki, elementy zabudowy, demontowane koła, wymianę opon i koło zapasowe.

R. N. zwrócił się do powoda o zwrot zaliczki w kwocie 1.000,00 euro. Powód polecił księgowej- G. G. (1), żeby wypłaciła kwotę zaliczki, a następnie została ona przekazana R. N..

Faktury za pojazd marki (...) i naczepę zostały zapłacone przez firmy udzielające pozwanemu leasingu.

R. N. w dniu odebrania pojazdu z naczepą podpisał fakturę VAT nr (...) z dnia 7 listopada 2015 r., opiewającą na kwotę 7913,50 zł za usługi warsztatowe z odroczonym terminem płatności na dzień 14 listopada 2015 r. Usługi warsztatowe wpisane na fakturze dotyczyły napraw naczepy.

R. N. zwrócił się o rozliczenie zaliczki w wysokości 1.000,00 zł na fakturze VAT nr (...) i zobowiązał się do zapłaty wynikającej z niej reszty kwoty.

Pozwany nie uiszczył 6.913,50 zł wynikających z faktury VAT nr (...).

W dniu 29 października 2015 r. na zlecenie (...) S.A. w K. została sporządzona ekspertyza nr (...) - (...), z której wynikało, iż wartość rynkowa naczepy kurtynowej (...) o nr VIN (...) wyniosła 37.000,00 zł.

Stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o zgromadzony w toku postępowania materiał dowodowy.

Sąd uznał za wiarygodne także dokumenty prywatne przedłożone przez strony. W ocenie Sądu okoliczności z nich wynikające nie budzą wątpliwości, a ponadto strony także nie kwestionowały autentyczności tych dokumentów.

W ocenie Sądu za wiarygodne należało uznać zeznania świadków G. G. (1), G. G. (2) i D. C. (1), a także powoda A. A. (1). Sąd miał na uwadze, iż zarówno świadkowie, jak i powód zgodnie wskazywali na przebieg zdarzeń w niniejszej sprawie, który znalazł swoje odzwierciedlenie także w dokumentach zgromadzonych w toku postępowania.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka R. N., za wyjątkiem potwierdzenia przez świadka, iż wraz z synem znalazł ofertę powoda dotyczącą sprzedaży ciągnika siodłowego (...), wystawioną przez powoda, albowiem zeznania R. N. były w pozostałym zakresie sprzeczne z zebraniem przez Sąd pozostałym materiałem dowodowym.

Sąd Rejonowy miał na względzie, iż zeznania pozwanego i R. N. były częściowo sprzeczne, gdyż świadek twierdził, że był kupić samochód ze starszym synem, a powód wskazywał, iż był to prawdopodobnie jego pracownik. Sąd wziął pod uwagę, także fakt sprzeczności ich zeznań z zeznaniami świadka G. G. (2), oraz powoda, którzy jednoznacznie stwierdzali, że pozwany był obecny przy wybieraniu i negocjowaniu umowy sprzedaży samochodu. Sąd nie dał także wiary zeznaniom świadka R. N. w zakresie uzgadniania ceny naczepy, pomyłki co do kwoty wpisanej na fakturze dotyczącej naczepy oraz związanej z tym kłótni powoda z księgową.

Następnie Sąd Rejonowy zważył, że powód w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej wykonał dla pozwanego naprawę naczepy, z której pozwany chciał korzystać na podstawie umowy leasingu udzielonego przez firmę leasingową, w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej.

Sąd zważył także, iż w procesie cywilnym ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania i to one są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.), jak również wskazał, że w myśl art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Zgodnie z art. 628 § 1 k.c. jeżeli strony nie określiły wysokości wynagrodzenia, przyjmuje się, że miały na myśli zwykłe wynagrodzenie za dzieło tego rodzaju, natomiast jeżeli nie da się wynagrodzenia w ten sposób ustalić, to należy się wynagrodzenie odpowiadające uzasadnionemu nakładowi pracy oraz innym nakładom przyjmującego zamówienie.

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy uznał, że powoda z pozwanym wiązała umowa o dzieło. Strony ustnie ustaliły przedmiot umowy i na tej podstawie powód wykonał w naczepie, z której pozwany chciał korzystać na podstawie umowy leasingu z firmą leasingową, naprawę układu hamulcowego i pneumatycznego, regenerację felgi i wymianę ogumienia, zainstalowanie koła zapasowego, naprawę układu elektrycznego, wymianę błotników i elementów zewnętrznych, naprawę elementów zabudowy. Naprawy te były konieczne, aby leasingodawca zawarł z pozwanym umowę leasingu.

Sąd miał na uwadze, że strony nie ustaliły z góry wynagrodzenia, gdyż powód nie wiedział ile dokładnie będzie kosztowała naprawa, tak więc wystawił pozwanemu fakturę proforma dotyczącą sprzedaży naczepy na kwotę 32.000,00 zł, a dopiero kiedy naprawa naczepy została wykonana określił dokładnie wartość tych napraw i wystawił

fakturę VAT nr (...), opiewającą na kwotę 7.913,50 zł. W związku z tym, że pozwany wpłacił 1000 zł zaliczki została ona rozliczona w przedmiotowej fakturze, tak więc pozwany powinien zapłacić powodowi 6.913,50 zł.

Sąd Rejonowy wskazał, że bez znaczenia był fakt, iż pozwany zawierał umowę przez swojego pełnomocnika R. N., albowiem, R. N. przyjmując pełnomocnictwo do reprezentowania przedsiębiorcy, powinien mieć rozeznanie w obrocie gospodarczym, w szczególności w podstawowych zasadach prawa i ekonomii. Nadto, należy wskazać także, iż strony jako profesjonaliści w obrocie gospodarczym powinni zawrzeć umowę na piśmie, przy czym, skutki braku pisemnej umowy, jak wynika z tej sprawy, obciążąły pozwanego.

Sąd Rejonowy podkreślił, że pełnomocnik pozwanego R. N. podpisał fakturę VAT nr (...). W ocenie Sądu za bezpodstawny należy uznać zarzut pozwanego, dotyczący tego, że R. N. nie wiedział co podpisuje, bo był w błędzie, co do faktu wykonania napraw naczepy. Należy wskazać, że R. N. pełnił funkcję pełnomocnika przedsiębiorcy i był wpisany w CEIDG, tak więc niewątpliwie powinien orientować się w sprawach przedsiębiorstwa, które reprezentował, a ponadto Sąd Rejonowy uznał za niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego twierdzenie, że osoba, która zajmuje się reprezentowaniem przedsiębiorcy i dokonuje czynności prawnych z innym przedsiębiorcą jest nieporadna i nie zdaje sobie sprawy, z tego co podpisuje.

Dodatkowo Sąd Rejonowy miał także na względzie okoliczność, że naczepa nie została od razu odebrana przez pozwanego, a dopiero po kilku dniach, co uzasadnia fakt, że w tym czasie powód miał przeprowadzić konieczne naprawy naczepy. Ponadto Sąd wziął pod uwagę to, że w treści faktury był wskazany przedmiot umowy tj. usługi warsztatowe, co wykluczało twierdzenie, że R. N. nie miał świadomości wykonanych napraw.

W ocenie Sądu Rejonowego powód sprostował spoczywającemu na nim ciężarowi wykazania istnienia roszczenia tj. faktu istnienia umowy pomiędzy stronami, przedmiotu tej umowy, a także wysokości wynagrodzenia za wykonane dzieło. Natomiast pozwany, nie udowodnił zasadności swoich zarzutów, nie sprostował więc zasadzie ciężaru dowodu. Nadto, Sąd Rejonowy wskazał, iż przedłożona przez powoda ekspertyza była dokumentem prywatnym (art. 245 k.p.c.) i została sporządzona po naprawieniu naczepy przez powoda. Zatem wartość naczepy określona w tej ekspertyzie obejmuje stan po naprawie.

Sąd zważył także, iż w myśl art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Uwzględniając powyższe Sąd Rejonowy w punkcie pierwszym wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda 6.913,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 listopada 2015 r. Sąd zasądzając odsetki miał na uwadze, że na fakturze VAT nr (...) został wskazany termin płatności na 14 listopada 2015 r., tak więc zasadnym było przyjęcie, iż od 15 listopada 2015 r. pozwany był już w opóźnieniu.

Reasumując, na podstawie art. 627 k.c. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.913,50 zł. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie drugim wyroku, w myśl art. 98 par. 1 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego złożył pozwany zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił :

- naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 k.p.c poprzez dokonanie błędnej oceny materiału dowodowego z pominięciem reguł interpretacyjnych wynikających z art. 65 k.c
- naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku przez błędne zastosowanie art. 386 § 4 k.p.c w zw. z art. 366 k.p.c .

Pozwany wniósł o :

- uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i zasądzenie od powoda a jego rzecz zwrotu kosztów postępowania , ewentualnie, na wypadek uznania przez Sąd, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy lub że zachodzi konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji pozwany zawarł uzasadnienie swoich zarzutów.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja podlegała oddaleniu.

Należy na wstępie zważyć, że apelacja podlegała rozpoznaniu w trybie postępowania uproszczonego, jako wniesiona w sprawie o roszczenia wynikające z umowy, w której wartość przedmiotu sporu nie przekraczała dziesięciu tysięcy złotych (art. 505¹ pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 505³ § 2 k.p.c.).

Zgodnie z treścią art. 505¹³ § 2 k.p.c, jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, w uzasadnieniu wyroku zawiera jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku, z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd odwoławczy podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Analiza akt sprawy wskazuje, że strony zawarły umowę o dzieło, na mocy której powód zobowiązał się dokonać naprawy naczepy na zlecenie pozwanego. Wbrew zarzutom podniesionym w apelacji, pozwany nie wykazał aby nabywcą przedmiotowej naczepy był (...) S.A a nie pozwany, na którego powód wystawił fakturę jej sprzedaży (k-170). Dodatkowo, pozwany na rozprawie w dniu 9.06.2017 r. zeznał :”naczepę kupiliśmy my za pieniądze z banku”(k-175). Ponadto, stwierdzić należy, że powód dochodzi w niniejszym postępowaniu należności nie za sprzedaż naczepy ale za jej naprawę, a jak słusznie ustalił Sąd Rejonowy, zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, że wykonanie tej naprawy zlecił powodowi pozwany, a nie (...) S.A. Faktura z tego tytułu została również wystawiona pozwanemu (k-14).

W dalszej kolejności należy odnieść się do zarzutu apelacji dotyczącego naruszenia art. 233 k.pc.

W ocenie Sądu Okręgowego, apelacja pozwanego w tej części nie znajduje uzasadnionych podstaw. Podniesione w niej zarzuty są nietrafne i nie wykazujące wadliwości wydanego wyroku. Sąd Rejonowy poczynił bowiem prawidłowe ustalenia faktyczne, wyrażając oceny, które nie pozostają w sprzeczności z zasadami logiki, rozumowania, czy doświadczenia życiowego i nie wykazują błędów natury faktycznej. Dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodów nie nasuwa zastrzeżeń gdyż nie wykracza poza uprawnienia wynikające z przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Rejonowy odniósł się bowiem do wszystkich dowodów, jakie w sprawie były przeprowadzone i opierał się na całokształcie tego materiału a nie wybiórczo, jak chciałby apelujący.

Przypomnieć należy, że aby zarzut naruszenia przepisu art. 233 k.p.c mógł być uznany za skutecznie postawiony wykazać trzeba, iż Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że postawienie zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189). Jeżeli jednak z określonego materiału

dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, a swoje stanowisko jasno i przekonująco uzasadnił, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 KPC, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Nie jest przy tym wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych. (wyrok SN z dn. 27 września 2002 r. IV CKN 1316/00).

Dodać też trzeba, że nawet jeśli materiał dowodowy dawałby podstawę do częściowo odmiennych ustaleń w kierunku postulowanym przez skarżącego, to Sąd odwoławczy ma ograniczone możliwości ingerencji w dokonane na podstawie omówionych dowodów ustalenia, a zwłaszcza dowodów osobowych, gdzie zasada bezpośredniości ma zasadnicze znaczenie dla ustaleń faktycznych. Zmiana ustaleń nastąpić może zupełnie wyjątkowo, w razie oczywistej błędności oceny materiału mającego jednoznaczną wymowę (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2003 r., IV CK 183/02). Taka sytuacja nie wystąpiła w niniejszej sprawie. Sąd Rejonowy omówił szczegółowo materiał dowodowy i ustalone na jego podstawie okoliczności faktyczne związane z realizacją umowy, a przedstawione wnioski nie budzą zastrzeżeń. W szczególności, Sąd Rejonowy wskazał, którym dowodom dał wiarę i dlaczego, a którym takiej wiarygodności odmówił, wskazując m.in. na ich sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym. Sąd Rejonowy omówił także okoliczności związane z ustaleniami stron, w których pozwanego reprezentował jego pełnomocnik R. N. oraz ocenił skutki prawne wynikające dla pozwanego z takiego pełnomocnictwa. Ocena ta zdaniem Sądu Okręgowego dokonana została prawidłowo.

Zauważyć zaś należy, że to pozwany nie uniknął sprzeczności w apelacji. Na str. 7 apelacji pozwany wskazał bowiem, że usługa warsztatowa nigdy przez powoda nie została wykonana, podczas gdy na str. 9 podał, iż cena zakupu naczepy w kwocie 32.000 zł brutto obejmowała cenę z „ewentualnymi naprawami” oraz że pozwany „nie kwestionuje że powód mógł dokonać niektórych z napraw w.w naczepy” (k-194-195). Fakt dokonania naprawy naczepy w zakresie wskazanym przez powoda został przy tym potwierdzony zeznaniami świadków G. G., G. G., D. C. oraz powoda.

Ostatecznie więc należało uznać, że zaskarżony wyrok odpowiadał prawu. Mając powyższe na uwadze, apelację należało oddalić w oparciu o przepis art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i zasądził od pozwanego na rzecz pozwanego poniesione przez niego koszty zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym w wysokości określonej w § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800) oraz w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1668).

SSO Elżbieta Kala